

Z DZIEJÓW KSIĄŻKI, PRASY I NAUKI

Andrzej Szefer

Tak zwane "czarne listy" w bibliotekarstwie
niemieckim w latach 1939-1945. Zarys problemu

Dokonany w styczniu 1933 roku przełom faszystowski w Niemczech spowodował zmiany w całości kształcie życia wewnętrznego III Rzeszy. Zmianom uległy także sprawy bibliotekarzy i bibliotek publicznych w tym kraju.

W przyczynku tym pragnę pokrótce prześledzić zaistniałe zmiany w bibliotekarstwie III Rzeszy od 1933 roku począwszy oraz nieco bliżej zatrzymać się na problemie tzw. "czarnych list", tj. wykazów książek, które z różnych względów, ideologiczno-rasowych w szczególności, okazały się "niebezpieczne" dla państwa niemieckiego rządzonego przez faszystów i ich wodza Adolfa Hitlera.¹

W Niemczech hitlerowskich książkę i bibliotekarstwo miała przypaść rola szczególna. Książka miała stać się bronią ideologiczną i przekątnikiem celów politycznych niemieckiej narodowej partii socjalistycznej NSDAP. Miała się ona stać instrumentem politycznym w rękach ideologów faszyzmu niemieckiego.

Hitler stwierdził kiedyś, że "przywódca narodu nie może czynić nic innego ponad to, na co naród mu pozwala". W związku z tym - uważał - naród ten musi być wychowany w absolutnym posłuszeństwie i bezgranicznym zaufaniu wobec swego przywódcy.

Wówczas osiągnie się to wszystko, co jest potrzebne III Rzeszy.² W tym kontekście rola bibliotek publicznych miała polegać na wyjaśnianiu całemu społeczeństwu ważnych aktualnych zagadnień wewnętrznych i zagranicznych, spraw gospodarczych i kulturalnych w duchu narodowego socjalizmu. Im bliżej wybuchu drugiej wojny światowej,

tym cele te były społeczeństwu niemieckiemu bardziej skutecznie przybliżane i wpajane za pośrednictwem odpowiednio dobieranej literatury.³

Aby podołać tym zadaniom należało dokonać szeregu zmian organizacyjnych w bibliotekarstwie niemieckim. Przede wszystkim należało "zgleichschaltować" tę grupę zawodową, tzn. nadać jej jednolity charakter organizacyjny. Następnie należało przysposobić Związek Niemieckich Bibliotekarzy Ludowych /Verband der deutschen Volksbibliothekare/, tj. organizację skupiającą bibliotekarzy, do nowych zadań, a potem dopiero przystąpić do "oczyszczania" księgozbioru z pozycji nie odpowiadających nowym czasom i duchowi narodowego socjalizmu. Akcję "oczyszczania" księgozbioru określono jako "Säuberung der Buchbestände".

Powróćmy jednak do zmian organizacyjnych. Otóż bibliotekarze mieli do swojej dyspozycji dwa periodyki fachowe, a to: "Bücherei und Bildungspflege" oraz "Hefte für Büchereiwesen". Tak było do 1933 roku, kiedy to w miejsce tych dwóch periodyków ukazał się jeden pod nazwą "Die Bücherei". Pierwszy rocznik tego pisma ukazał się w 1934 roku.⁴

Niebawem też przestał istnieć Związek Niemieckich Bibliotekarzy Ludowych. W wyniku zarządzenia z dnia 22 września 1933 roku Związek ten włączony został do Reichsschrifttumskammer /RSK/, jako sekcja pracowników bibliotek publicznych /"Fachschaft Bibliothekare"/. Przynależność bibliotekarzy do tej sekcji była obowiązkowa. W 1941 roku należało do niej około 1500 osób.⁵ Przedtem jednak odbył się w Hannoverze pierwszy zjazd Związku Niemieckich Bibliotekarzy Ludowych w dniach od 17-19 września 1933 roku. Już same tytuły referatów tam wygłoszonych świadczyły, w jakim kierunku toczyły się obrady.

Oto dwa z pierwszych tytułów:

- Bibliotekarstwo i narodowy socjalizm;
- Odnowianie księgozbioru oraz oczyszczanie go z przestarzałej literatury. ⁶

Kolejnym etapem w "gleichschaltowaniu" niemieckiego środowiska bibliotekarskiego była pierwsza konferencja szkoleniowa bibliotekarzy, zorganizowana w Berlinie przez ministerstwo wychowania III Rzeszy, w dniach od 9 - 13 maja 1935 roku. ⁷ Konferencje i obozy szkoleniowe były w tym czasie często stosowaną metodą wśród pracowników bibliotek publicznych. Uczestnikom pierwszej konferencji szkoleniowej przekazano w referacie głównym kierunki dalszego rozwoju i rozbudowy niemieckiego bibliotekarstwa publicznego.

Nie inaczej było na drugiej konferencji szkoleniowej w Gdańsku, w maju 1934 roku. Rzucono tam wówczas hasło: "Nie my służymy książce, lecz książka służy nam". Ustalono, że zbiory biblioteczne muszą być stale przeglądane i "oczyszczane" z pozycji wrogich narodowemu socjalizmowi, a w ogóle do wszystkich książek wydanych przed 1900 rokiem należy podchodzić bardzo uważnie - stwierdzono na konferencji. ⁸

W 1934 roku o roli książek i bibliotek publicznych pisała "Die Welt des Buches": "Biblioteka publiczna służy swemu narodowi z całym swoim zaangażowaniem, tak jak żołnierz służy Adolfowi Hitlerowi, w rękę zamiast miecza trzymając książkę". ⁹

Nic tu dodać, nic ująć!

I wreszcie kilka uwag na temat tzw. "czarnych list". Początek "czarnych list", na których zamieszczano tytuły książek przeznaczonych do zniszczenia, a więc nie nadających się - według zdania hitlerowców - do przechowywania w magazynach bibliotecznych, sięga marca 1933 roku. Jednakże pierwsze "czarne listy" sporządzono w kwietniu 1933 roku. One to były podstawą do osławionej akcji stu-

denckiej publicznego palenia książek zakazanych przez władze hitlerowskie w dniu 10 maja 1933 roku. Akcję publicznego palenia książek zakończono z końcem czerwca 1933 roku. ¹⁰

Pierwsze "czarne listy" - jeszcze nie oficjalne - sporządzone zostały przez studentów i zawierały w części dotyczącej literatury pięknej 71 nazwisk autorów, których dzieła zabroniono upowszechniać. Pierwsza "czarna lista" oficjalna - sporządzona została już przez "specjalistów", a to przez dra Hansa Engelharda ze Stadtbibliothek NSDAP w Berlinie, dra Maxa Wiesera z Stadtbibliothek w Berlinie - Spandau oraz dra Wolfganga Herrmanna, delegowanego przez władze centralne NSDAP do tej pracy.

Druga oficjalna "czarna lista" opracowana została w październiku 1935 roku. Wydał ją Reichsschriftumskammer, jako tzw. "Reichsliste". Do 1938 roku tzw. "Reichsliste" uzupełniano.

Pierwsze jej wydanie zawierało 5580 tytułów, a jej dodatki zwiększały kolejno liczbę tytułów o 150, 315, 651, 184 pozycje. Zgodnie z zaleceniami z "Reichslisty" korzystać mogli w placówce bibliotecznej tylko dyrektor i jego zastępcy, a sam materiał był do użytku wewnętrznego i ściśle tajny. Egzemplarze były numerowane. Reichsschriftumskammer wydał jeszcze później dwa inne wykazy książek na indeksie. W 1940 roku wspólnie z Ministerstwem Propagandy opracowano wykaz zabronionych książek dla młodzieży i potem jeszcze raz - w 1943 roku - uzupełniono go. Wykaz ten zawierał około 4 tys. tytułów.

Trzecia tzw. "Reichslista" opublikowana została w 1942 roku i zawierała wykaz autorów angielskich i północnoamerykańskich będących na indeksie. Wykaz ten obejmował 1800 nazwisk.

Według "Völkischer Beobachter" z 21/22 maja 1933 roku policja berlińska skonfiskowała szacunkowo około 10 tys. egzemplarzy różnych książek i czasopism i spaliła je publicznie. ¹¹

Akcja oczyszczania księgozbioru z materiałów "zbędnych" i "wrogich" III Rzeszy trwała jeszcze nadal, i to do końca 1934 roku. Jak się wspomina w źródłach, w wyniku akcji oczyszczania księgozbioru w Saksonii biblioteki tam działające zmniejszyły swój stan posiadania zbiorów od 50-80%! ¹² Należy przypuszczać, że gdzie indziej było podobnie.

Jednakże w państwie, gdzie wszystko odbywało się w majestacie prawa, należało stworzyć podstawy prawne do przeprowadzania tych akcji. Podstawą prawną okazał się tu tzw. Reichskulturkammergesetz z 22 września 1933 roku oraz Gesetz zum Schutz des deutschen Blutes und der deutschen Ehre z 15 września 1935 roku.

Na "czarnych listach" proskrypcyjnych znaleźli się wszyscy autorzy żydowscy, literatura "marksistowsko-bolszewicka" oraz reprezentująca bliżej nie specyzowany tzw. kicz polityczny. Wśród autorów zakazanych znaleźli się m.in. B. Brecht, J.R. Dos Passos, L. Feuchtwanger, M. Gorki, J. Hašek, E. Hemmingway, E.M. Remarque, J. Ringelnatz /właściwie Hans Böttlicher/, J. Roth, A. Schnitzler, A. Seghers, K. Tucholsky, J. Wassermann, F. Werfel, Arnold i Stefan Zweig. A więc nie byli to wyłącznie autorzy niemieccy.

"Czarne listy" nie były ogólnie dostępne. Przeznaczono je tylko "do użytku wewnętrznego" /"Nur für den Dienstgebrauch"/. Zawierały też groźny napis "Ścisłe tajne" /"Streng vertraulich"/.

Każdy kto otrzymał tę listę, kwitował jej odbiór.

Na "czarnej liście" zamieszczano z czasem książki - zdaniem władz hitlerowskich - nie tylko nie odpowiadające czytelnikowi niemieckiemu z przyczyn politycznych, czy też ideowych. W czasie wojny na indeksie znalazło się wszystko to, co mogło pośrednio, czy też bezpośrednio służyć wrogom III Rzeszy, co mogło być przydatne działalności szpiegowsko-dywersyjnej. Od maja 1940 roku na indeksie znalazły

się w ten sposób wszelkiego rodzaju mapy, przewodniki, a nawet grafika obrazująca określone okolice. Od 1942 roku natomiast listę poszerzono o książki fachowe z dziedziny radiotechniki, podręczniki budowy krótkofalówek i wszystkie te, które nie powinny dostać się do rąk czytelnika z uwagi na "interes obronny Rzeszy".¹³

Lata 1933-1945 były dla bibliotekarstwa niemieckiego bardzo ciężkie. Bibliotekarze podporządkowani zostali idei III Rzeszy i jej wodzowi Adolfowi Hitlerowi tak samo, jak wszyscy inni, reprezentujący odmienne profesje. Wieliczni, którzy nie zgodzili się z kierunkami działania Niemiec hitlerowskich, rezygnowali z dotychczasowej pracy, bądź też wyjeżdżali poza obręb III Rzeszy, szukając możliwości swobodniejszego życia poza granicami własnego kraju.

Przypisy

- ¹ Na temat bibliotekarstwa niemieckiego w latach 1933-1945 patrz m.in. F. Andrae: *Volksbücherei und Nationalsozialismus. Materialien zur Theorie und Politik des öffentlichen Büchereiwesens in Deutschland 1933-1945*. Wiesbaden 1970; H. Gregor: *Die nationalsozialistische Bibliothekspolitik in den annektierten und besetzten Gebieten 1938 bis 1945*, Schriftenreihe der Bibliothekar-Lehrinstitute. Reihe A. Examensarbeiten. Heft 35. Stuttgart 1977.
- ² "Um das zu erreichen - pisał A. Hitler - muss eben dies Volk erzogen werden zu dem absoluten, sturen, selbstverständlichen, zuversichtlichen Glauben: am Ende werden wir alle das erreichen, was notwendig ist". - Według F. Andrae: op. cit., s. 12.
- ³ Oto charakterystyczny wyjątek na ten temat z wypowiedzi jednego ze znanych niemieckich bibliotekarzy tamtych czasów: "Das deutsche Volk ist auf dem Wege ein Weltvolk erster Ordnung zu werden /.../.

Politische Zucht, sichere Haltung und höchste Leistungsfähigkeit auf allen Gebieten der Politik, der Wirtschaft und der Kultur ist nicht einfach gegeben, sondern muss aus rassistisch bedingten Anlagen ständig gepflegt, entfalet und geformt werden. Das Büchereiwesen der Gemeinden ist ein Werkzeug dazu". - K. Taupitz: Das Büchereiwesen in Dorf und Kleinstadt. Grundlagen u. Aufbau im Gau Sachsen. Dresden, bez roku /1939?/, s. 9.

⁴ F. Andrae: op. cit. s. 14-15.

⁵ D. Strothmann: Nationalsozialistische Literaturpolitik, Bonn 1960. s. 27.

⁶ A oto tytuły referatów w oryginale:

Bücherei und Nationalsozialismus.

Neuaufbau des Bücherbestandes und die Reiniging der Bestände von veralteter und zersetzender Literatur.

⁷ Schulungstagung des Reichserziehungsministeriums für Leiter und Mitarbeiter der Staatlichen Landes' - /Beratungs/ - stellen für volkstümliches Büchereiwesen vom 9 bis 13 Mai 1935 /Tagungsbericht/. /W:/ "Die Bücherei" Nr 2. 1935 s. 289 i nast.

⁸ F. Andrae: op. cit. s. 39.

⁹ Dosłownie i w oryginale: "Die Volksbücherei dient ihrer Aufgabe am Volk mit dem Einsatz alle inrer Kräfte als Soldat Adolf Hitler mit dem Buch Als Schwert des Geistes". F. Andrae; op. cit. s. 37.

¹⁰ Tamże s. 40.

¹¹ Według F. Andrae: op. cit. s. 40.

¹² K. Taupitz: Der Aufbau der Büchereiwesens in Sachsen seit der nationalsozialistischer Revolution. /W:/ "Die Bücherei" Nr 4 1937 s. 243.

¹³ F. Andrae: op. cit. s. 42-43.